GAZETA KRAKOWSKA

№ 5.

z KRAKOWA dnia 16 STYCZNIA 1825 roku w NIEDZIELĘ.

— *Z Krakowa.* —

Dokończenie 12go Posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey.

Izba Prawodawcza stósownie do Artykułu 124 i 125 Wniosek Assessora Seymu Marcina Soczyńskiego tyczący się zniesienia Podatku Półpodymnego podwyższonego i Opłaty tytułem na fundusz Policyi w Mieście Krakowie, iako i przymowienie się Assessora Seymu Hrabi Wodzickiego Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiła,

Następnie przystąpiono do Obioru Senatora czasowego 3letniego w mieysce JW. Jana Kantego Bartla na Senatora dożywotniego posuniętego, — Sekretarz Seymowy odczytał Listę Kandydatow, z ktorych nim do obioru przyszło, Kandydaci P. Baltazar Trzciński i P. Antoni Wentzel od Kandydacyi odstępuiący opuszczenia siebie z teyże Listy żądali, do czego Izba Prawodawcza przychyliła się, — z pozostałych na Liście Kandydatow na Senatora czasowego 3letniego, skutkiem sekretnego kreskowania, gdy Reprezentant Pan Woyciech Kucieński miał za sobą większość kresek, Marszałek tegoż JWgo Woyciecha Kucieńskiego Senatorem czasowym 3letnim ogłosił.

Izba Prawodawcza postępuiąc daley w czynnościach Uniwersałem Zgromadzenie Reprezentantow zwołuiącym przepisanych, przystąpiła do Obioru Sędziów Pokoiu na Zawakowane Posady w sześciu Okręgach. — Po dopełnionym sekretnym kreskowaniu, nayprzód co do trzech Sędziow do Okręgu I. w Mieście Krakowie okazało się, iż naywięcey głosów mieli:

P. Mateusz Kirchmaier.
P. Woyciech Like.
X. Teodor Sołtyk.

Tych więc Marszałek iako Sędziów Pokoiu Okręgu I. Miasta Krakowa ogłosił. Zaś zastępcami Sędziów Pokoiu do tegoż Okręgu większością głosów obranemi zostali:

P. Szymon Białecki.
P. Jan Bochenek i
P. Leon Rudowski.

Do Okręgu II. Miasta Krakowa większością głosow padł wybor na

P. Jana Librowskiego i
X. Jana Dzianott.

I tych Marszałek Sędziami Pokoiu

aktualnemi, Zastępcami zaś, także z większey ilości kresek:

P. Marcellego Bugayskiego i
P. Jana Płończyński.

w Izbie Prawodawczey ogłosił.

Nastąpił wybór Sędziów Pokoiu do Okręgu III. w Mogile, także przez sekretne kreski, i z Kandydatow przemagaiącą liczbę kresek maiących obrany i ogłoszony został Sędzią Pokoiu do tegoż Okręgu III P. Kanty Krzyżanowski dotychczasowy Sędzia Pokoiu, a Zastępcą Sędziego Pokoiu Pan Michał Fiutowski.

Co do obioru trzech Sędziow Pokoiu do Okręgu IV Chrzanowskiego, gdy skutkiem sekretnego kreskowania okazało się, iż

Pan Jan Mieroszewski.
Pan Franciszek Łącki.
Pan Franciszek Czyżewski.

naywięcey mieli głosów, tych więc Marszałek Sędziami Pokoiu Okręgu IVgo, Zastępcą zaś Sędziego Pokoiu P. Sylwestra Rath iako po nich naywięcey kresek maiącego ogłosił; nakoniec nastąpił obiór Sędziego Pokoiu do Okręgu V Krzeszowickiego także przez sekretne kreski, których większość gdy na stronę Xiędza Władysława Starczewskiego okazała się, Marszałek tegoż Sędzią Pokoiu, a naywięcey po nim kresek maiącego Pana Marcelego Bugayskiego Zastępcą Sędziego Pokoiu ogłosił.

W Kontynuacyi dalszych Seymowych zatrudnień.

Reprezentant Giel złożył wniosek o zniesienie dyet Urzędnikom Budownictwa, niemniey prośbę Franciszka Pawłowskiego o podwyższenie Mu pensyi ze Złp. 300 dotąd pobieraney do Złotych Polskich 400.

Reprezentant Bartynowski złożył 2 prośby: P. Maja Redaktora Gazety Krakowskiey, o wyznaczenie Mu zasiłku na utrzymanie Gazety, niemniey Pana Floryana Sawiczewskiego o fundusz do zwiedzenia zagranicznych Uniwersytetów, nakoniec wniosek swoy o uwolnienie Gminy 8 M. K. od składek na reparacyą kościoła S. Mikołaia.

Reprezentant Księżarski złożył proiekt do prawa o uorganizowanie w Kraiu naszem fanciarzy; wszystkie te prośby, proiekta i wnioski do odczytania dla spoźnioney pory czasu do następnego Posiedzenia odłożone zostały.

Reprezentant Kalinka zastrzegł sobie złożenie na następuiącem Posiedzeniu prośby P. Antoniego Mottowidło byłego Nadleśniczego Lasów Rządowych, o przyśpieszenie rachunkow w Senacie zalegaiących, i wydanie mu Absolutorium.

Reprezentant Strożecki zastrzegł sobie równie przymowienie się za wniesioną przez Reprezentanta Bartynowskiego prośbą P. Floryana Sawiczewskiego.

Nakoniec Marszałek Seymu Posiedzenie do dnia trzydziestego Grudnia r. b. godziny 10tey odłożył.

Michał Wroński,
Sekretarz Seymowy.

Seym Rzeczypospolitey Krakowskiey w dniu 13 b. m. ukończony został; i lubo Opis dalszych Posiedzeń Seymowych w ciągu poźnieyszych Gazet umieszczony będzie, udzielaią się tu Mowy przy zakończeniu Seymu miane.

GŁOS

Jaśnie Wielmo: JANA MIEROSZEWSKIEGO,

Reprezentanta Gminy Chrzanów,

Członka Kommissyi Seymowo - Skarbowey.

Dostoyni Mężowie!

W spełnionych Obradach naszych zakreślaiących jednoroczne działania w toku rzeczy publiczney, osiągnęliśmy wedle świadectwa głosu powszechności zadowolnienie tych, którzy nam pieczą około dobra wspólnego powierzyli, iako też i tey działaiącey strony, od któ. rey spełnienie dobra tego zawisło. Stanąwszy z powołania narodu na tey rozstayney drodze, dałeś przykład, Szanowny Marszałku w przewodniczeniu naszem obradom, iż władze Prawodawcza i Wykonawcza iedno ciało składać powinny, tak iak znamiona ich w ręku swoim poiednać umiałeś. Daleki iestem wynosić nad miarę Twoie zasługi zwy. czaiem mniey rozważnych panegiristów, których przesadzone pochwały poniżaią tak szafuiących niemi, iako i tych co ie odbieraią. Dzięki skromnemu przeznaczeniu naszemu nie ma u nas pola dla szczytney i szelestney chwały; jedyną iey metą obowiązku pełnienie, które nayrowitszą nagrodę w sumieniu znayduie. Zamiast więc laurowych wieńców i świetnych nagród, składam Ci, cny Marszałku, z natchnienia sprawiedliwych Kollegów dar pewnieyszy choć mniey okazały, to iest szacunek tey Izby, która iest organem ludu Rzeczypospolitey Krakowskiey.

Jaśnie Wielmożny Marszałek

Senator LUDWIK SOBOLEWSKI zamknął Obrady Seymowe następuiącą Mową:

Doszliście iuż, Szanowni Reprezentanci, do kresu, u którego zastanowić się maią Obecne Narady wasze dla pomyślności Rzeczypospolitey poświęcone. Zamiłowaniem porządku przeięci, i wsparci doświadczeniem Waszym daliście nowe dowody, że umiecie zachować obok niepodległości spokoyność, umiarkowanie obok wolności. Wynurzeniu wolnych zdań Waszych w każdym razie łagodność, i chęci czyste towarzyszyły. Uchwaliliście Prawa, iakich niezbędne potrzeby Kraiu wymagały. Powody które Was skłoniły do nieprzyięcia proiektowaney Ustawy przeznaczaiącey dochody interkalaryine na utrzymywanie Domów Modlitwy, równie i te, dla których zniewoleni byliście odrzucić proiekt do Prawa maiącego za cel zmienienie opłaty czopowego w Miasteczkach Okręgowych na podatek stały, są zbyt ważnemi, zbyt przekonywaiącemi, izby kiedykolwiek rzucić mogły na Was podeyrzenie złey woli. Tak wielkiemu przedmiotowi, iakim iest Prawo górnicze, modyfikuiąc proiekt, chcieliście nadać cechę doskonałości, i uczynić go wzoro. wym przez doyrzalszy i głębszy rozbiór. Wnioski w rzeczy ogólnego dobra, spostrzeżenia nad Obrazem Kraiu, i uwagi nad rachunkami przez Was poczynione są płodem otwartości Krakowianom właściwey. Myśli te rzucaiąc w wielu względach światło ma mieyscowe i potoczne okoliczności, na stan obecny Kraiu, nie mogą nie ściągnąć uwagi Władz administracyinych.

Dostoyni Reprezentanci! Wywiązaliście się z włożoney na Was przez Współobywateli, a przez Was samych dobrowolnie przyiętey powinności. Za-

)s(

niesiecie do siedlisk Waszych przekonanie położoney dla Kraiu zasługi, tę chlubną Cnót Republikanskich nadgrodę, która nadto i Współczesnych wdzięcznością i błogosławieństwem potomności uwieńczoną zostanie.

W Krakowie d. 13 Stycznia 1825.

Z Petersburga d. 10 Grudnia d. K.

(Z Kuryera Litewskiego.)

Rządzący Senat ogłosił Naywyższy Manifest w brzmieniu następuiącem:

Z Bożey Łaski
MY ALEXANDER I.
CESARZ i SAMOWŁADZCA WSZECH ROSSYY
&c. &c. &c.

Pragnąc okazać wiernym poddanym Naszym nowy dowód pieczołowitości Naszey, ku uldze powinności i ku zachęceniu handlu, manufaktur i wszelkiego rodzaiu przemysłu, Uznaliśmy za dobrą, dozwolić od roku następuiącego znakomite zniżenie opłacanych przez klassy handlowe powinności, pospołu z tem zatwierdzaiąc, dla dokładnieyszego oznaczenia praw i obowiązków zgromadzeń handluiących, załączaiące się do tego Postanowienie Dodatkowe o urządzeniu gild i handlu różnych stanow. Zostaiemy w zupełnem przekonaniu, że wierni poddani Nasi pomienionych zgromadzeń, korzystaiąc z tey Monarszey Łaski Naszey, zachowaią nienaruszenie granice, przez to Postanowienie dla każdego z nich wyznaczone, podwoią pracowitość swą i przemysł, a przez rozszerzenie handlowey czynności, usprawiedliwią nayprzyiemnieysze Nasze nadzieie.

Petersburg d. 14 Listopada 1824 r.

Na autentyku własną Jego Cesarskiey Mości ręką podpisano tak:

ALEXANDER. (M.P.)

Drukowano przy Senacie d. 23 Listopada 1824 roku.

Kontrasygnował Prezes Rady Państwa Piotr Xiążę Łopuchin.

Xiążę Wołkoński, Jenerał piechoty, Adjutant N. Pana, wyiechał d. 3 b. m. do Paryża, iako nadzwyczayny Poseł z powinszowaniem Krolowi Francuzkiemu ze strony N. Cesarza, iego wstąpienia na tron. W orszaku Xięcia są iako Kawalerowie poselstwa: Pułkownik Manzurow Adjutant N. Pana, Kapitan Read, i Kamerjunker Hrabia Borch.

Dziś zrana rzeka Newa stanęła, i urządzone iuż zostały kładki do przechodzenia po lodzie. Od roku 1801 żegluga na Newie nie trwała nigdy tak długo, a była tylko w części przerwana dnia 5 b. m.

W ciągu miesiąca Września wprowadzono do portu Taganrog towarów za 537,368, a wyprowadzono za 1,151,600 rubli; znacznieysze towary wprowadzone są: oliwa i wina Greckie.

Dalszy ciąg składek na wsparcie mieszkańcow powodzią zniszczonych.

Radca Nadworny Semieniuta rubli	60
Arcy-Biskup Moskiewski Filaret —	3000
Szlachta Gubernii Kostromskiey —	2000
Szlachta Kurlandzką . . —	10,000
Komitet utworzony w Moskwie dla zbierania składek . —	100,000
Hrabia Woroncow Jenerał-Adjut: —	5000
Dyrekcyia Teatralna z widowiska umyślnie w tym celu danego —	1804
Bezimienny . . . . —	500
Mieszczanin Wasilew za pary botów.	

Mieszkaiący w 3ciey admiralicyyney części, maystrowie cechu pokrywackiego: Sadkow, Bolszakow, Kortkow, Sorokin, Kubania i Horochow, każdy po iednym żelaznym piecu, do osuszania niższych piątr i podwalin.

Z Paryża d. 1 Stycznia.

Wczoray Xzę Leopold Sasko-Koburgski iadł obiadł u rodziny Krolewskiey.

Krol dał wnukom swoim, dzieciom Xiężny Berry, na nowy rok rownie kosztowne iak dowcipnie zrobione podarunki. Xiężniczka otrzymała srebrną toaletę, a Xzę Bordeaux twierdzę z szańcami, rowami i batteryiami. Działa, kule, i t. d. są ze złota i srebra robione.

Onegday i wczoray izba Parow rozważała wniesiony w imieniu Kommissyi przez P. Bonald adres do Krola. Na wczorayszem posiedzeniu izby Deputowanych P. Köchlin wykonał przysięgę. P. Constant doniosł izbie, iż dla choroby, ktorą od 9 tygodni cierpi, nie może znaydować się na posiedzeniach.

Kapitał dla wynagrodzenia emigrantów wynosić ma 1100 mill. Fr.

Dziennik Sporow pisze, iż rozchodzi się wieść o utworzeniu nowey szlachty, to iest z Parow, których urzędy nie są dziedziczne.

P. Elser w Marckolsheim, którego dom przez powodź zupełnie zburzony został, otrzymał od Delfinowy 300 Fr.

Minister Spraw Wewnętrznych posłał Prefektowi departamentu Voges 5000 Fr. dla podziału pomiędzy mieszkańców, ktorzy naywięcey przez ostatnią powodź ucierpieli.

Xzę Nariszkin, Ces. Rossyyski Wielki Podkomorzy, ktory bawi teraz w Marsellii, złożył na ręce Konsula naszego, który znayduie się także w Marsellii, 500 Fr. dla wsparcia uszłych do Marsylii Greków.

Sprawy przeciw zbiegom Francuzkim, ktorzy w Hiszpanii schwytanemi byli ukończone zostały dnia 23 Grudnia.

Srebrny medal dla Deputowanych zamieniony teraz został na złoty, który zawiera wizerunek Króla z napisem: *regit et servat* (panuie i broni) a na stronie odwrotney: *legati provinciarum 1825* (Deputowanem z prowincyy na r. 1825.) Gdy wartość iednego z tych medalów przenosi 300 Fr. przeto koszta na ich wybicie wynoszą do 150,000 Fr.

Z Madrytu d. 23 Grudnia.

Xzę Maxymilian Saski przechodzi się ciągle po Madrycie i odwiedza wszystkie publiczne zakłady. Nie towarzyszy mu więcey iak 2 lub 3 Hiszpanow. Zabawić tu ma do Maia.

Król i królowa pokazuią się często publiczności. Mowią ciągle o podroży Krola do Sewilli.

Wczoray ostatnie woyska Francuzkie opuściły naszą stolicę. Tak, iż w murach naszych nie znayduią się z obcego woyska iak 2 pułki Szwaycarskie nieprzenoszące 3000 ludzi. Zresztą panuie tu nayzupełnieysza spokoyność.

Na radzie Ministrów d. 16 b. m. rzecz miała bydź o nakazie powrotu wszystkim zagranicą bawiącym Grandom, urzędnikom i właścicielom gruntowem pod karą za nieposłuszeństwo płacenie rocznie do skarbu pewney summy.

D. 9 b. m. o godzinie 8 zrana pod brzegiem Tamarit, w okolicy zamku San

ta Pola, pokazały się 4 okręty z woyskiem. W kilka chwil wysiadało na ląd około 200 ludzi. Dowódca zamku Miralhes dowiedziawszy się o tem, wyruszył zaraz z swem woyskiem, uderzył na nieprzyiaciela i mimo potężnego ognia przymusił go do powrotu na okręty. Sądzą, że to byli morscy rozbóynicy i ludzie przemycaiący towary.

Z Londynu d. 25 Grudnia.

Nayważnieyszą tu iest nowiną, że z rozkazu Instygatora koronnego P. O' Donnel, członek Katolickiego towarzystwa w Dublinie, uwięziony został. Obwiniony iest o buntownicze mowy. Niespodziewany ten krok sprawił w Irlandyi wielką trwogę, a niektóre pisma nasze nazywaią go równie niesłusznem iak nierozsądnem. Stan Irlandyi zdaie się bydź zagrażaiącym. W Boyle (Irlandyi) żonaci żołnierze, którzy po domach stali, odebrali rozkaz sypiania w koszarach, i każdy żołnierz otrzymał po 2 skałki i po 20 kul. W Roserea rozeszła się d. 19 b. m. wieść, iż zeszłey nocy zebrało się na ćwiczenia 1680 buntowników. Człowiek przynoszący tę wiadomość, powtórzył ią przed zwierzchnością.

Rząd Brazylíyski żąda od naszego wydania sobie zbiegłego tu byłego Prezydenta Fernambuko, Cervalho Paez d' Andrade.

Naynowsze Gazety Nowojorskie pod dniem 1 Grudnia potwierdzaią odniesione przez Boliwara zwycięztwa nad Hiszpanami. — Ostatni uciec mieli z Limy do Callao. D. 19 Października znaydowało się w Panama 15 wielkich przewozowych okrętów (pomiędzy któremi dwa Amerykańskie) które powieźć miały Boliwarowi 6000 woyska.

Podług naynowszych doniesień z Mexyku (pod d. 28 Października) Władza wykonawcza zatwierdziwszy d. 4 Października przyiętą przez Kongres Konstytucyią, uroczyście ią ogłosiła. Prezydent, Jenerał Victoria, i Viceprezydent, Jenerał Bravo, wydali d. 5 Października manifest, w którym położenie nowey tey Rzplitey, co do związków z zagranicznemi Mocarstwami, iako nader pomyślne wystawili.

— Dnia 28. —

Do wczoraysza nie doszło tu 17 poczt Niemieckich, pomiędzy któremi 5 Hamburgskich. W Plimut stoi 180 okrętów, które dla burzy na morze wypłynąć nie mogą.

Sądzą, iż Król d. 12 Stycznia opuści Windsor i uda się do Brighton lub Carltonhouse.

Woyna przeciw Birmanom zdaie się na długą zanosić. W bitwie d. 1 Lipca, w którey Birmanowie byli stroną zaczepną, pobiliśmy ich wprawdzie, poległo ich 1000 na placu boiu, a 14,000 cofnąć się musiało; lecz potykali się walecznie, chociaż ledwie czwarta część iest w broń ognistą opatrzona. Przeciąg tey woyny zachwiać może Wazalów naszych w posłuszeństwie. Wiadomo iuż, że Birmański kapitan zachęcał Runjet-Singh do oderwania się i wtargnienia w granice nasze; a że Indyyski ten Xżę pod pozorem działania przeciw Kabul, znaczne wystawił woysko, musiano zatem woyska Bengalskiego użyć na iego uważanie. Dopiero w Listopadzie zamyślał Naczelny Wódz Paget uderzyć na stolicę Birmanow Ummerapurah i na ten cel zgroma-

dza 16,000 ludzi. Wydany iuż został rozkaz do zmocnienia tamteyszego woyska naszego. W Kalkucie panowała w Lipcu zaraźliwa gorączka, która iakkolwiek niebyła niebezpieczną, nikogo iednak nieominęła.

Z Urzędowego doniesienia okazuie się, iż w Anglii znayduie się 256 Katolickich kaplic, 71 szkoł i 348 czynnych Xięży.

Gazeta Goniec donosi, że P. Quartel, który iako Kommissarz Króla Niderlandskiego do Kolumbii wysłany został, napoczątku Października przybył do Bogata. W przemowie swey do Viceprezydenta, zapewnił, że iego Monarcha pragnie w takich samych stosunkach zostawać z Rzplitą Kolumbiyską iak Anglija, i wyraził życzenie, aby Kolumbija cieszyć się wkrotce mogła taką spokoynością, iakiey używała Palestyna pod mądrym rządem Salomona. — Boliwar czyni postępy i Vicekrol Hiszpański Laserna zdaie się w przykrych znaydować okolicznościach, gdyż przywołał do siebie z południowych okolic Valdeza. Ostatni miał zostać d. 18 Lipca przez Olaneta pobity. i Adjutant iego Carratala dostał się w niewolą lub zabity został. Względem właściwych zamiarów Olaneta zachodzi ieszcze ciemność. To tylko pewna, że w la Paz i Uruco d. 16 Czerwca oznaymionem zostało, iż ktokolwiek wniydzie w związki z Olanetą, rozstrzelany zostanie. Poróżnienie między Olanetą i Vicekrólem zaczęno się d. 16 Lutego, poczem pierwszy w Charcas oddalił wszystkich Urzędników Hiszpańskich i ich mieysca osadził kraiowcami. Dowodca Hiszpański w Lima zabronił wszelkiego związku z okrętami w zatoce Callao. Do izby Reprezentantów Buenos-Ayres wniosł tamteyszy rząd proiekt, aby handel niewolnikami zarówno był karany, iak rozbóy morski.

Z Korfu d. 28 Listopada.

Odebraliśmy tu także wiadomość o nowey potyczce morskiey między Grekami i Turkami. Lubo niewiemy ieszcze szczegołów, potyczka iednak zaszła istotnie d. 13 b. m. pod Kandyią i była nayważnieyssą w teraźnieyszey kampanii, co do straty, którą flotta Ibrahima Baszy poniosła. Egipcyianie utracić mieli do 30 różney wielkości okrętów. — Grecy zamykaią coraz ściśley Patras i mieli iuż nawet zdobyć szaniec Scataruni.

Nowy obior rządu Greckiego ukończył się do 22 Października spokoynie. Dotychczasowe członki Władzy wykonawczey wszystkie potwierdzone zostały. Prezesem ciała prawodawczego obrany został P. Penazza Notara, a Viceprezesem Biskup z Breste.

Od granic Tureckich d. 6 Grudnia.

Gazeta Powszechna zapewnia, podług prywatnych listow pod d. 4 Grudnia z Stambułu, że W. Sułtan rozkazał czynić przygotowania na piątą kampaniją przeciw Grekom, i z tego powodu wydał nowy ferman do Vicekróla Egipskiego, w którym mu zaleca, aby zastąpił wszystkie potrzebne koszta na wyprawę morską. Gdy Vicekról w roku ieszcze zeszłym podiął się zastąpić takowe koszta, ieżeli Porta bitey przez niego monecie nada prawny bieg w całem Ottomańskiem państwie, spodziewać się zatem należy, iż Porta w teraźnieyszym swoim kłopocie chwyci się tego ostate-

czego środka; wiadomo, bowiem, iż ta moneta iest nader podła.

Z Alexandryi dowiaduiemy się, iż nie zadługo po zayściu pod Kandyią, potężna burza zaskoczyła flottę Ibrahima Baszy i znacznie ią uszkodziła.

— Dnia 9. —

Ostatnie nieszczęśliwe zdarzenie, które syna Vicekróla Egipskiego, Ibrahima Baszę, pod Kandyią spotkało, opisuie Gazeta Powszechna iak następuie: Gdy Grecy niezamykali właściwie wniyścia do odnogi Stanchio, przeto Ibrahim mógł bez przeszkody udać się do Kandyi. Płynął pomiędzy Sporaden ku Santorin bez przedsięwzięcia dalszych ostrozności środków. Dopiero między Santorin i przylądkiem Sasso, niedaleko wysepki Chrystina, postrzegł nagle niedaleko siebie znaczny oddział lekkich Greckich statków, przy których znaydowało się wiele palnych. Tak niespodziewany widok sprawił na okrętach Egipskich wielką trwogę. Przyszło do ostrzelania z dział, które zapewne niewiele było znaczące, ale powiększyło panuiący na flocie Egipskiey nieład. Część tey flotty, która znaydowała się nayblizey Greków, zaczęła uchodzić w kierunku na północ, sądząc się bydź od Kandyi oderzniętą. Uszłe te okręty przybyły pod wyspę Nansi i pośpieszyły z tamtąd na powrót do Budrun. Inna część flotty płynęła ku Rodus; niektóre tylko okręty dostały się do Kandyiockiego portu. Ibrahim Basza i Ismail Gibraltar przybyli na admiralskich swoich okrętach na ostatku do Budrun, gdzie starali się ściągnąć rozproszone okręty, w celu zapewne powrocenia z niemi do Alexandryi. Kilkanascie okrętów Egipskich zabranych zostało przez Greków i cała wyprawa zniszczoną była.

Dziennik Paryzki Gwiazda pisze, iż nadeszło potwierdzenie doniesienia o wielkiem trzęsieniu ziemi d. 22 Czerwca r. b. w Persyi. Miasto Schirach iest zupełnie zburzone. W Aleppo czuć się dało kilkokrotne wstrząśnienie ziemi. Szeik Nassiw, Naczelnik pokolenia okolicy Tzur (Tyru), który na wezwanie Abdallach Baszy udał się do Akry, został tam uwięziony, i dopiero za opłaceniem pewney kwoty pieniędzy uwolniony, lecz za powrotem do kraiu z powodu zadaney mu w Akry trucizny umarł w krótce. Przykład ten odstręczył Emirów Beschiru i Beirut od podobnego od Abdallaha zaproszenia. W Wrześniu pokazało się 10 okrętów Greckich pod brzegami Palestyny, które 5 Tureckich statków zabrały.

Z Sztokolmu d. 22 Grudnia.

W wieczór około godziny w pół do 11tey wybuchnął ogień u kupca korzennego handlu na Norden-Malm. J. K. M. który tego wieczora zaszczycił obecnością swoią Radcę Stanu, Hr. Rosenblad, udał się na pierwszy znak piechotą na mieysce ognia, a Krolewic Następca tronu znayduiący się tamże pośpieszył za Monarchą także piechotą, lecz natrafiwszy na ulicy powóz naymuiący się, wsiadł do niego, aby prędzey na mieysce przybył. Obecność wysokich Osób zrządziła pożądany wypadek, iż ogień w krótce ugaszony został.

Niedawno przybyli tu dwa wnuki Ces. Rossyyskiego Posła, którzy wczoray J.K. Mci. przedstawionemi byli. Służą oni w Litewskiey gwardyi Cesarskiey.

Oczekiwany tu iest Jenerał Angielski Congreve, który iak się domyślaią, zawrzeć chce względem oświecania stolicy gazem umowę.

DODATEK DO Nro. 5 GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 16 STYCZNIA 1825 roku w NIEDZIELĘ.

— *Z Krakowa.* —

Do Strat Publicznych, które niestety, tak często ogłaszaią Nam Pisma Kraiowe, słusznie policzyć można śmierć JW. Urszuli z Morsztynów Dembińskiy, Starościny Wolbromskiy, zeszłey dnia 7 Stycznia r. b. w Krakowie. Urodzona w roku 1746 w Domu z Cnót Obywatelskich i z Zasług w Kraiu słynącym, przechowała z naywiększą starannością odziedziczone po przodkach Swoich, chlubne te i drogie zaszczyty, tem więcey iaśnieiące w Jey Osobie, że Opatrzność łącząc Ją węzłami Małżeńskiemi z JW. Franciszkiem Dembińskim Starostą Wolbromskim, przez zawczesną śmierć Ukochanego Małżonka, Oyca troyga dzieci, zdawała się doświadczać Jey stałości i Religiynego poświęcenia. Osierocona wraz z dziećmi, zasmucona tylko, ale nie upadaiąca, zapomniała o Sobie, a pamiętaiąc co winna była Bogu, Kraiowi, i Społeczności, obróciła całą swą usilność i staranie, aby odpowiedzić obowiązkom i tym które były Jey udziałem, i tym które po Mężu na Nią się zlały: Dobra Matka, przy troskliwości naylepszego wychowania dzieci, niezapominała nigdy że iest Polką, a połączeni związkami Krwi i Przyiaźni Naydostoynieysi Wdztw Krakowskiego i Sandomirskiego Mężowie, znaleźli Ją zawsze gotową, wspierać Ich zamiary do dobra Kraju i Sprawiedliwości dążące. Zaufanie Powszechne, i względy Panuiącego Króla Stanisława Augusta, który w dowód Swego Jey Osoby poważania, w własnym Jey domu odwiedził Ją, świadczyć będą Jey o los i powodzenie Kraju troskliwości.

Umysł Jey czynny, Serce zawsze ku dobremu skłonne i wylane, podawały Jey tysiące sposobów robienia społeczności i Krajowi Usługi, założyć Szkółki dla Ubogiey Szlachty, obmyślić sposób i dalszego Ich utrzymania, Opiekować się Krewnemi i Przyiaciołmi, dać Im iak naylepsze wychowanie, ukształcić z Nich dobrych Obywateli, i Obywatelki, zachować Im i pomnożyć Maiątek, to było Jey nayprzyiemnieyszym zatrudnieniem, otaczać się ustawicznie Niemi, naydroższą rozkoszą, a staranność o los Swych

Włościan i Służących, samym tylko wytchnieniem. Litość Jey dla biednych i potrzebnych nieznała granic. niesłyszano Ją nigdy rachuiącą się z Swemi sposoby, ale chętnie obliczaiącą potrzebnych i potrzeby, tam zaś gdzie Ją przyiaźń lub zażyłość wzywały, niosła skwapliwą pomoc, łącząc z Nią tę delikatność i czułość, która Płci piękney iest powszechnym udziałem. Szukaiąc związków dla Corek, znalazła i wybrała Mężów, którzy do sławy i Historyi Narodu należą, dosyć wymienić Tadeusza Czackiego i Jozefa Wilhurskiego Zięciów, aby się nie przekonać o troskliwości Jey zapewnienia szczęścia drogich dla Niey dzieci, i przekazania Cnót wysokich w poźne potomki. Stała w przyiaźni, umiała i uczyła inszych, iak się dla Niey poświęcać należy. Otwarta i Szczera w obcowaniu, Samą powagą Cnót i Wieku, zwracała wszystko na drogę przyzwoitości. Uprzeyma i gościenna w domu, chętnie zapraszała, widziała, i przyimowała, licznie do Niey zgromadzaiących się Krewnych, obowiązanych, i Przyiacioł. Przeżywszy w długim lat przeciągu szybko po sobie następuiące zmiany polityczne i Towarzyskie, niezachwiana nigdy w Swoich zasadach, zachowała pierwotne Cnoty i szanowne dla Nas Staropolskie przykłady. Jakoż ostatnie Momenta Jey życia, były rzadkim przykładem powszechney troskliwości i szacunku, zawsze Ona znaydowała przy łożku Swoim, wśród dzieci, Wnuków, i Krewnych, Orszak Naydostoynieyszych Osób dzielących Ich Nadzieie, boiaźń, i Usługi: Błogosławiła Pierwszym, dziękowała z czułością drugim, rozrzewniała wszystkich, i gdy troskliwością Przyiaciela i Naczelnika Diecezyi opatrzona SS. Sakramentami w spokoynym Śnie zasnęła na Wieki, żal powszechny, uczcił pamięć straty, nieodżałowany Polski Weteranki.

Kraków dnia 14 Stycznia 1825 Roku.

Z Bruxelli d. 31 Grudnia.

N. Krol na pociechę wszystkich poddanych zupełnie wyzdrowiał i trudni się zwyczaynemi sprawami. Dziś iest u Dworu wielka uroczystość.

Wezbrane rzeki Moza i Ourte opadaia bardzo zwolna.

Wyrokiem Krolewskim miasto Bouillon otrzymało pozwolenie przywrocenia założonego tam przez Wielkiego Turenne gimnazium, które podczas rewolucyi, Francuzkiey zniesione zostało.

Wulkan w Gunong - Apie na wyspie Banda zrobił d. 22 Kwietnia r. b. nowy otwor, przez który od 9 do 14 Czerwca wyrzucał nieustannie kamienie i popioł. Dnia 25 zaczął się wyrzut ognia przy towarzyszącem trzęsieniu ziemi. Niezrządził wprawdzie żadney szkody, ale przy ciągnących się do połowy Sierpnia wyrzutach następowały częste wstrząśnienia ziemi, ktore obaleniem okolicznych mieszkań groziły.

Teatr Narodowy.

Dziś w Niedzielę d. 16 Stycznia, daną będzie historyczna Komedyia w 3 aktach z dzieł L. A. Dmuszewskiego: *Jan Grudczyński, Starosta Rawski.* Zakończy po raz drugi układu Pana Heitsą w 1 akcie Balet: *Dzika Dziewczyna.*

We Wtorek zaś d. 18, na Benefis Franciszka Pique, daną będzie Tragedya w 5 aktach P. Czoke: *Juliusz de Sajsen czyli Barbarzyństwo 18go Wieku.* Po ktorey nastąpi arcy-zabawna Komedya w 1 akcie z niemieckiego P. Kotzebue wierszem na język Polski przełożona: *Czterech Gachów, a każdy lepszy.*

225000 ZR. w W. W. lub 90000 ZR.
w cwancygierach, rachuiąc 3 na 1 ZR. odstępnego zapłacić ofiaruie
u Henigsteina et Compagnie.

1. Pałac JO. Xięcia Lubomirskiego pod Nrem 1195, który przez piękne położenie swoie na Wałach, przez doskonałą swoią architekturę, i z tego powodu, że wszystkie tam będące liczne i kosztowne meble i inne należytości z wielu bardzo pięknemi obrazami od nayslawnieyszych Artystów zostaną własnością Wygrywaiącego, do naypięknieyszych posiadłości porównać się może, stawia główny los, za który Wygrywaiący, ieżeli się naydaley w 3 miesiącach po ciągnieniu zgłosi, za odstąpienie od wszelkich praw na ten Los
225000 ZR. w W. W. lub 90000 ZR.
w cwancygierach, rachuiąc 3 na 1 ZR. otrzymać może.

2. Oprócz tego głownego losu znayduią się ieszcze zyski pieniężne po
ZR. 15,000 — 8000 — 3000 — 2000 — — 1000 — 500 — 200 — 100 —
i tak stopniami zmnieyszaiącemi się aż do ZR. 12 w W. W. tudzież dwie nadgrody za pierwszy i ostatni wyciągnięty los po 50 Sztuk Dukatów, w ogolności 2200 wygrywaiących losów i dwie nadgrody, ktore razem, wyłączywszy Pałac, ieszcze 68,625 ZR. w W. W. w gotowiźnie wynoszą, nadto 919 zysków pieniężnych tylko losom bezpłatnym przyłączonych po
500, 300, 200, 100, 50.
czerwonych złotych, i tak zmnieyszaiącym się sposobem aż do 1 dukata.

3. Ta Lotterya składa się z 84.520 Losów po 10 ZR. w W. W., i z 6000 Losow bezpłatnych, z ktorych ieden Kupuiącemu 10 Losów bezpłatnie dodany będzie.

4. Ciągnąć się ma z iednego koła 200 Numerów losowych, a z drugiego 200 Zysków. Resztuiace 2000 zysków są wygrywaiące losy poprzednie albo następne.

Po skończonym głównym ciągnieniu z 3. Szczęścia koła (do ktorego wszystkie 6000 Sztuk Losów bezpłatnych, oprocz, że one w głównym ciągnieniu wspólnie graią, przyrachowane będą) ciągnąć się ma przeznaczone tym losom bezpłatnym 919 zysków tym sposobem, że porządek wywołania ustanowi ilość wygrania, i że wyciągnione liczby wygrywaią zyski po 500, 300, 200, 100, 50 czerwonych złotych i tak zmnieyszaiącemi się stopniami aż do 1 dukata, w ogolności 4000 Sztuk ważnych czerwonych złotych.

5. Wszystkie Wygrania pieniężne, ktore w przeciągu 6 miesięcy po ciągnieniu nie będą odebrane, równie główny zysk, o który się w przeciągu roku iednego, od dnia skończonego ciągnienia rachować się maiącego, nikt nie zgłosi, przepadną, i zostaną za naywyższem rozkazem na iaki dobroczynny cel obróconemi.

6. W niepodobnym przypadku cofnięcia się od tey lotteryi za bezpłatnie rozdawane czerwone losy nadgrodzenia dano nie będzie.

Cena losu iednego iest ZR. 10 w W. W. i każdy los 12, los bezpłatny ale 13 razy wygrać może.

Ciągnienie nastąpi d. 11 Września 1825.
W Wiedniu d. 17 Grudnia 1824.
u Heniksteina et Compagnie.

Biletow dostać można w Dyrekcyi Lotteryyney Krakowskiey i u wszystkich Kollektorow.

DONIESIENIA.

W Imieniu Rządu Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu,
TRYBUNAŁ
Pierwszey Instancyi Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.
wydał Wyrok następuiący:

Działo się w Krakowie w Domu Władz Sądowych na Audyencyi Publiczney Trybunału I. Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, Dnia Trzyna-

stego Grudnia w Poniedziałek, Tysiąc Ośmset Dwudziestego Czwartego Roku.

WYDZIAŁ PIERWSZY.

Obecni.
Mąkólski Prezes. Chwalibogowski Prokurator.
Nowicki Sędzia.
Głuchowski Assessor.
Kuliczkowski Pisarz.

Między Starozak: Gecel Rakower Wexlarzem pod L. 60 i Beniaminem Gleitzmann Kupcem pod L. 82 na Kazimierzu przy Krakowie zamieszkałemi skarżącemi.

A Starozak: Herszel Kirschbaum i Reszką Małżonkami, Kupcami, także na Kazimierzu przy Krakowie pod L. 61 zamieszkałemi.

O podstępne Bankructwo obwinionemi.

TRYBUNAŁ

Po danym wniosku Urzędu Publicznego

Rozwięzuiąc żądanie Staroz: Gecel Rakowera i Beniamina Gleitzmann, ażeby upadłość nad maiątkiem Staroz: Herszel Kirschbaum i Reszki Małżonków, Kupców rożnych Towarów Norembergskich i Bawełnianych na Kazimierzu przy Krakowie pod L. 61 zamieszkałych, iako podstępnych Bankrutów, ogłoszoną była.

Zważywszy, iż z wyprowadzoney Inkwizycyi w Urzędzie Policyi Pośredniey okazuie się, iż Staroz: Herszel Kirschbaum, i żona tegoż Reszka zarzuconego Im bankructwa nietylko nieodparli, ale owszem takowe dobrowolnie przyznali, twierdząc tylko, że nie przez podstęp, lecz przez zbieg krytycznych okoliczności, do stanu upadłości przywiedzeni zostali.

Zważywszy następnie, iż Ciż Staroz: Herszel Kirschbaum i Reszka Małżonkowie, nie posiadaią żadnych funduszow na zaspokoienie Wierzycieli służyć mogących.

TRYBUNAŁ przeto

W myśl Art: 13 Kod: Han: Księgi III. Staroz: Herszel Kirschbaum i Reszkę Małżonków Kupców Towarów Norembergskich i Bawełnianych na Kazimierzu przy Krakowie pod Liczbą 61 zamieszkałych, za upadłych w maiątku ogłasza; czas zaczęcia się tey upadłości z dniem pierwszym Grudnia r. b. Tysiąc Ośmset Dwudziestego Czwartego, iako daty podania do Sądu Policyi Pośredniey uznaie, przyłożenie Pieczęci na maiątku upadłych rozporządza, i o uskutecznienie tego, Sąd Pokoiu Okręgu II. Miasta Krakowa, wzywa, mianuiąc Kommissarzem upadłości W. Assessora Głuchowskiego, a Kuratorami PP. Borkowskiego i Stehlika Kupców Krakowskich, oraz wzywa Urząd Policyi Pośredniey o dodanie straży Policyyney obwinionym, aż do ukończenia upadłości, ktorych z Aresztów Kryminalnych, taż straż odbierze. Zawieszaiąc ustanowienie wpisu. Mocą niniejszego Wyroku z tymczasową Exekucyią wydanego, ktorego wywieszenie w Izbie Audyencyionalney Trybunału, oraz podanie do Gazet Kraiowych, postanawia.

(podpisano) *Mąkólski.* *Kuliczkowski*, Pisarz.

Zalecamy i Rozkazuiemy wszystkim Komornikom, od którychby się tego domagano, aby niniejszy Wyrok wyexekwowali, Prokuratorom aby tego dopilnowali; Kommendantom i Urzędnikom siły Zbroyney, aby w razie potrzeby, gdy o to prawnie wezwanemi będą, pomocy dodali. (podpisano) *Mąkólski.* *Kuliczkowski*, Pisarz.

Zgodność niniejszego Głownego Wyciągu z Wyrokiem Oryginalnym Swiadczę
Kuliczkowski, Pisarz.

Dnia 18 b. m. i r. o godzinie 9 ranney w Żydowskim mieście przy Krakowie pod L. 163 wydzierżawione będą dochody tegoż domu na Lat dwa od daty Licytacyi zaczynaiące się. Tamże pod L. 92 tegoż dnia o godzinie 3 po południu sprzedane będą stoły, kanapy, stołki i t. p. Zaś dnia 28 tegoż Miesiąca w Krakowie pod L. 673 wydzierżawione będą dochody tegoż domu na Rok ieden. Chcący licytować zgotowemi pieniądzmi na czas i mieysce oznaczone przybędą.

W Krakowie d. 15 Stycznia 1825 r. T. *Jarzyński*, Kom: Sąd: